

UZASADNIENIE

WYROKU WSTĘPNEGO Z DNIA 29 listopada 2019 r.

W pozwie z dnia 06 października 2017 r. (data nadania przesyłki poleconej) powód M. O. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna na jego rzecz kwoty 5 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 września 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 18 czerwca 2016 r. nabył własność pojazdu marki M. (...) nr VIN (...) od I. B. (1). Do zawarcia transakcji doszło na terytorium Republiki Federalnej Niemiec, po uiszczeniu uzgodnionej kwoty, powodowi został wydany zarówno sam pojazd jak i komplet dokumentów dotyczących pojazdu. Następnie powód dokonał rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia tego pojazdu zarówno w zakresie ubezpieczenia OC, Autocasco, Komfort KR Komfort oraz (...) w okresie ubezpieczenia od dnia 18 sierpnia 2015 r. do dnia 27 sierpnia 2016 r. potwierdzoną polisą nr (...). Następnie powód przedłużył w dniu 25 sierpnia 2016 r. ochronę ubezpieczeniową, zawierając kolejną umowę z ubezpieczycielem na okres od dnia 28 sierpnia 2016 r. do dnia 27 sierpnia 2017 potwierdzoną polisą nr (...) z dnia 25 sierpnia 2016 r. Następnie podał, że w dniu 26 sierpnia 2016 r. pojazd ten został skradziony. Powód niezwłocznie powiadomił zarówno Policję jak i pozwanego o zaistniałym zdarzeniu. Postępowanie dotyczące kradzieży pojazdu prowadzone było przez Prokuraturę Rejonową W. P. i na podstawie postanowienia z dnia 24 października 2016 r. zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy zdarzenia. Pozwany zgłosił szkodę powodowi, która została zarejestrowana pod numerem (...). Na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany nie uznał swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 26 października 2016 r., odmawiając wypłaty należnego odszkodowania z uwagi na fakt powstania szkody w pojeździe stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona w dokumencie ubezpieczenia. Powód odwołał się od decyzji pozwanego, ten jednak na podstawie decyzji z dnia 16 grudnia 2016 r. jak i z dnia 24 stycznia 2017 r. ponownie odmówił realizacji zgłoszonych przez powoda roszczeń.

Powód podniósł, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć by nie był on właścicielem skradzionego pojazdu. Do zawarcia umowy kupna-sprzedaży pojazdu doszło na ternie Niemiec dlatego też będą miały do niej zastosowanie przepisy niemieckiego kodeksu cywilnego. Powołał § 929 niemieckiego kodeksu cywilnego, który stanowi, że do przeniesienia własności rzeczy ruchomej potrzeba, aby właściciel oddał rzecz nabywcy i aby obydwaj zgodzili się na przejście prawa własności.

Powód wskazał również, że w dniu 18 czerwca 2015 r. uiszczył zapłatę za przedmiotowy pojazd, został mu w zamian wydany zarówno pojazd jak i komplet dokumentów. Powód przed zakupem pojazdu dokonał sprawdzenia czy pojazd nie widniał w rejestrze pojazdów kradzionych. Dodał również, że do dnia wniesienia pozwu, nikt nie zwracał się do niego z roszczeniami dotyczącymi pojazdu. Zdaniem powoda nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego pozostają zatem obecne twierdzenia pozwanego jakoby pojazd M. (...) został sprzedany przez I. B. (1) innej sobie zanim jego własność nabył M. O. (1). Gdyby bowiem tak było to z pewnością osoba taka w celu ochrony swych dóbr podjęłaby starania aby odzyskać pojazd chociażby poprzez zgłoszenie jego kradzieży. Podniósł, że pozwany już po kradzieży pojazdu i odmowie wypłaty należnego świadczenia z polisy nr (...) z dnia 28 sierpnia 2015 r. z uwagi na rzekomy brak prawa własności pojazdu, jednocześnie domagał się zapłaty należnej składki z tytułu zawarcia polisy nr (...) z dnia 25 sierpnia 2016 r., twierdząc, że powód jest właścicielem pojazdu w związku z czym zobowiązany jest do uiszczenia stosownej składki za udzieloną ochronę ubezpieczeniową. Z jednej strony pozwany podnosił zatem, że nie może wypłacić należnego odszkodowania, bowiem M. O. (1) nie jest właścicielem pojazdu z drugiej zaś domagał się zapłaty należnej składki za kolejną umowę podnosząc iż M. O. (1) jako właściciel pojazdu zobowiązany jest do zapłaty należnej składki za okres udzielonej ochrony ubezpieczeniowej, która według stanowiska pozwanego mogła być tylko udzielana właścicielowi pojazdu.

Podał, że niniejszym pozwem domaga się zapłaty kwoty 5 000 zł jako częściowego roszczenia powoda wobec pozwanego z tytułu odszkodowania za skradziony pojazd. W związku z tym zaznaczył, że domaga się zapłaty jedynie

części roszczeń przysługujących mu względem Towarzystwa (...) S.A. z tytułu kradzieży pojazdu M. (...) nr rej. (...) objętego ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia autocasco potwierdzonej polisą nr (...) z dnia 28 sierpnia 2015 r. Zaznaczył jednocześnie, że zgodnie z polisą w przypadku szkody kradzieżowej wysokość należnego mu odszkodowania zgodnie z § 16 ust. 1 OWU w zw. z §2 ust. 10 OWU odpowiadać winno sumie ubezpieczenia określonej na podstawie wyceny (...)Ekspert nr (...).

(pozew - k. 1 – 9)

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 lutego 2018 r. (data nadania przesyłki poleconej), pozwany Towarzystwo (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodowa na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany potwierdził, że łączyła go z powodem umowa ubezpieczenia Autocasco Komfort. Potwierdził również, że po przeszło roku od daty deklarowanego nabycia, w dniu 26 sierpnia 2016 r. powód zgłosił kradzież ubezpieczonego pojazdu marki M. (...) o numerze identyfikacyjnym (...). Zgłoszenie zdarzenia doprowadziło do wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Pozwane towarzystwo zakwestionowało fakt kupna przez powoda od I. B. (1) w dniu 18 czerwca 2015 r. przedmiotowego pojazdu. Przy rejestracji samochodu, zdaniem pozwanego, powód przedstawił sfałszowaną umowę sprzedaży pojazdu. Wyjaśnił również, że w toku likwidacji s. ujawniły się okoliczności świadczące o tym, że M. O. (1) nie nabył prawa własności przedmiotowego pojazdu a w konsekwencji, że pojazd został zarejestrowany w Polsce na podstawie fałszywych dokumentów gdyż m.in.:

- pojazd ten został wyrejestrowany w Niemczech w dniu 23 marca 2015 r.,
- pojazd został sprzedany w dniu 26 marca 2015 r. przez I. B. (1) nabywcy A. B., a cena sprzedaży wyniosła 3500 EURO,
- ostatni stan licznika z umowy sprzedaży z dnia 23 marca 2015 r. wynosił 387 650 k. (zaś powód przy zawieraniu umowy ubezpieczenia podał, że przebieg wynosi 108 000 km),
- pojazd w dniu faktycznej sprzedaży posiadał uszkodzenia, których naprawę wyceniono na kwotę 4 715 EURO (przy czym powód przy zawieraniu umowy ubezpieczenia podał, że brak jest uszkodzeń pojazdu).

Zdaniem pozwanego powyższe okoliczności wskazują, że powód nie nabył prawa własności skradzionego pojazdu. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował również wartość pojazdu podawaną w umowie ubezpieczenia.

(odpowiedź na pozew - k. 69-72)

W piśmie z dnia 09 lipca 2018 r. (data nadania przesyłki poleconej), zatytułowanym replika na odpowiedź na pozew, powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, a ponadto wskazał, że nawet gdyby uznać, że przedmiotowy pojazd został sprzedany powodowi przez osobę niebędącą jej właścicielem to zgodnie z przepisami niemieckiego kodeksu cywilnego, a w szczególności zgodnie z § 929 (...), w oparciu o okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powód skutecznie nabył własność pojazdu. Podkreślił również, że uzależnienie wypłaty bezspornej części odszkodowania od cesji prawa do skradzionego pojazdu jest sprzeczne z przepisami prawa i nie ma mocy wiążącej, a tym samym nie zwalnia ubezpieczyciela od spełnienia świadczenia w terminie określonym w art. 817 k.c. Zaznaczył także, że powód na podstawie umowy przeniesienia własności pojazdu z dnia 1 września 2016 r. przeniósł prawo własności skradzionego pojazdu na pozwane Towarzystwo (...).

(pismo powoda z dnia 09 lipca 2018 r. – k. 82-86)

Dnia 30 listopada 2018 r. (data nadania przesyłki poleconej) pełnomocnik powoda poinformował, że w dniu 05 lipca 2018 r. powód zmarł, a w jego miejsce w niniejszym postępowaniu wchodzi jego spadkobiercy.

(pismo pełnomocnika powoda z dnia 30 listopada 2018 r. – k. 93)

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2019 r. wydanym na rozprawie, Sąd zawiesił postępowanie w sprawie wobec śmierci powoda M. O. (1) i podjął je wobec wstąpienia do sprawy następców prawnych zmarłego powoda: D. O., P. O. (1) i P. O. (2).

(postanowienie z dnia 10 stycznia 2019 r. – k. 100)

W piśmie z dnia 29 stycznia 2019 r. (data nadania przesyłki poleconej) pełnomocnik powodów sprecyzował roszczenie i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty 1666,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 września 2016 r. do dnia zapłaty.

(pismo pełnomocnika powodów z dnia 29 stycznia 2019 r. - k. 111-113)

Na podstawie przeprowadzonego przed wydaniem uzasadnianego wyroku wstępnego postępowania dowodowego **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. O. (1) wraz z dwoma kolegami R. S. i R. R. w czerwcu 2016 r. po znalezieniu przez M. O. (1) oferty sprzedaży auta M. (...) udali się wspólnie do Niemiec aby M. O. (1) obejrzał i zakupił dany pojazd. M. O. (1) potrafił porozumieć się w języku niemiecki, po obejrzeniu przedmiotowego auta ustalił ze sprzedającym warunki sprzedaży pojazdu. Dnia 18 czerwca 2015 r. M. O. (1) jako kupujący i I. B. (1) jako sprzedający zawarli umowę kupna-sprzedaży pojazdu M. (...) typ (...), o nr indentyfikacyjnym, (...), o tablicach rejestracyjnych FR- (...), w kolorze czarnym, za cenę 4 500 EURO. Na umowie podpisali się zarówno M. O. (1) jak i sprzedający I. B. (1). M. O. (1) zapłacił za zakupiony pojazd gotówką. Pojazd ten był uszkodzony z przodu i nie był gotowy do jazdy dlatego też kupujący przewiózł go do Polski na lawecie. M. O. (1) otrzymał niezbędne dokumenty związane z samochodem – kartę pojazdu oraz dowód rejestracyjny (niemieckie tzw. briefy), w których jako właściciel wpisany był I. B. (1). Po sprowadzeniu pojazdu do (...) dokonał jego rejestracji oraz uiszczył należne opłaty, w tym podatek akcyzowy.

(dowody: umowa sprzedaży z 18 czerwca 2015 r. wraz z tłumaczeniem - k. 13-14, dokumenty dotyczące rejestracji pojazdu oraz zgłoszenia w urzędzie celnym - k. 21-24, niemiecki dowód rejestracyjny pojazdu wraz z tłumaczeniem - k. 15-20, zeznania świadka R. S. – k. 101v-102, zeznania świadka R. R. – k. 202-203)

W dniu 25 sierpnia 2015 roku M. O. (1) zawarł z Towarzystwem (...) S.A. umowę ubezpieczenia autocasco samochodu marki M. (...), nr VIN (...), na okres od 28 sierpnia 2015 r. do 27 sierpnia 2016 r. Sumę ubezpieczenia określono na kwotę 104 900 zł. Przy zawarciu umowy M. O. (2) przedłożył przedstawicielowi zakładu ubezpieczeń dokumenty dotyczące nabycia i zarejestrowania na terenie kraju przedmiotowego samochodu, do których ubezpieczyciel nie zgłaszał wówczas żadnych zastrzeżeń. Dnia 28 sierpnia 2015 r. przedstawiciel ubezpieczyciela wykonał oględziny pojazdu. M. O. (2) uiszczył na rzecz zakładu ubezpieczeń należną składkę. Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia autocasco, z tytułu umowy ubezpieczenia przysługuje odszkodowanie w razie uszkodzenia, całkowitego zniszczenia lub kradzieży pojazdu, jego części lub wyposażenia wskutek wszelkich zdarzeń powstałych niezależnie od woli ubezpieczonego lub osoby upoważnionej do korzystania z pojazdu z wyłączeniem szkód wymienionych w § 4 (§3 pkt 6). Ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody powstałe w pojeździe stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona jako właściciel w dokumencie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem sytuacji gdy prawo własności pojazdu przeszło na jego użytkownika, a umowa ubezpieczenia nie uległa rozwiązaniu (§ 4 ust. 1 pkt. 17 o.w.u.). W przypadku kradzieży pojazdu wysokość odszkodowania miała być ustalana w kwocie odpowiadającej sumie ubezpieczenia (§ 16 ust. 1 o.w.u.), a ubezpieczony zobowiązany był przed wypłatą odszkodowania do przeniesienia prawa własności pojazdu na rzecz ubezpieczyciela (§ 16 ust. 2 o.w.u.).

(Dowody: polisa ubezpieczenia autocasco – k. 34-35, ogólne warunki ubezpieczenia autocasco - k. 36-39)

W dniu 26 sierpnia 2016 roku samochód M. (...), nr VIN (...) został skradziony. Postępowanie przygotowawcze w sprawie kradzieży zostało umorzone ze względu na niewykrycie sprawcy przestępstwa.

(Dowody: postanowienie o umorzeniu dochodzenia - k. 15-16)

M. O. (2) zgłosił ubezpieczycielowi fakt kradzieży samochodu. Po przeprowadzeniu postępowania w sprawie likwidacji szkody zakład ubezpieczeń odmówił jednak wypłaty mu odszkodowania. Decyzję swą ubezpieczyciel uzasadnił tym, że umowa sprzedaży samochodu zawierała nieprawdziwe dane – przedmiotowy pojazd nie został sprzedany M. O. (1) przez I. B. (1) w dniu 18 czerwca 2015 r. bowiem sprzedający zawarł wcześniej umowę sprzedaży pojazdu z innym kupującym w związku z czym powód nie nabył własności przedmiotowego pojazdu, a w konsekwencji – jako osobie niebędącej właścicielem – nie przysługuje mu ochrona ubezpieczeniowa.

W dniu 1 września 2016r. M. O. (1) złożył oświadczenie o przeniesieniu prawa własności samochodu M. nr VIN (...) na rzecz (...) S.A.

(Dowody: decyzja odmawiająca wypłaty odszkodowania – k. 45, oświadczenie k. 87)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody w postaci dokumentów załączonych do akt niniejszej a także zeznań wskazanych świadków oraz zeznania powódki.

W ocenie Sądu zeznania świadków R. R. i R. S. oraz zeznania powódki D. O. należało uznać za wiarygodne. Zeznania świadków i powodów są wyczerpujące, spójne i wzajemnie się uzupełniają.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka I. B. (1), sprzedawcy samochodu, jako niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady.

Ustalone przez sąd okoliczności faktyczne sprawy w znacznej części pozostawały bezsporne między stronami, co dotyczyło w szczególności zawarcia umowy ubezpieczenia pomiędzy M. O. (1) oraz pozwanym, a także faktu kradzieży auta będącego przedmiotem umowy ubezpieczenia. Za sporne uznać natomiast należało kwestie dotyczące ważności umowy sprzedaży z 18 czerwca 2015 roku, a w konsekwencji skuteczności nabycia prawa własności przedmiotowego samochodu.

Sąd ustalał stan faktyczny sprawy na podstawie dokumentów znajdującym się w aktach sprawy, w tym także umowy sprzedaży samochodu z 18 czerwca 2015 roku na rzecz M. O. (1). Bezspornym faktem jest to, że sprzedający pojazd - obywatel niemiecki I. B. (1) był ujawniony jako właściciel samochodu w dowodzie rejestracyjnym oraz w karcie pojazdu. W żadnych dokumentach dotyczących pojazdu a przekazanych M. O. (1) nie było informacji, że I. B. (1) sprzedał wcześniej przedmiotowy pojazd innej osobie, na którą to okoliczność powoływała się strona pozwana.

Zgodnie z art. 41 ust. 2 ustawy z 4 lutego 2011 roku prawo prywatne międzynarodowe (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 1792), nabycie i utrata własności, jak również nabycie i utrata oraz zmiana treści lub pierwszeństwa innych praw rzeczowych, podlegają prawu państwa, w którym przedmiot tych praw znajdował się w chwili, gdy nastąpiło zdarzenie pociągające za sobą wymienione skutki prawne. Mając na uwadze, że stosunek zobowiązaniowy między M. O. (1) a I. B. (1) wynikał z umowy sprzedaży samochodu, do określenia prawa właściwego dla ustalenia skuteczności nabycia pojazdu zastosowanie miało rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) z nr (...) z 17 czerwca 2008 roku w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych, tzw. R. I (Dz. Urz. UE. L Nr 177, str. 6). W myśl art. 4 ust. 1 lit. a) rozporządzenia, w zakresie, w jakim nie dokonano wyboru prawa właściwego dla umowy, prawo właściwe ustala się dla umowy sprzedaży towarów jako podlegające prawu państwu, w którym sprzedawca ma miejsce zwykłego pobytu.

W konsekwencji przyjąć należało, że prawem właściwym dla ustalenia skuteczności nabycia własności pojazdu przez powoda było prawo niemieckie. Zgodnie z § 929 niemieckiego kodeksu cywilnego „Aby przenieść własności majątku ruchomego wymagane jest, aby właściciel przekazał majątek nabywcy i oboje są zgodni, że własność powinna zostać przeniesiona. Jeżeli nabywca jest w posiadaniu majątku, wystarcza zgoda na przeniesienie własności”. Zaś zgodnie z § 932 tego kodeksu skutek zbycia, które nastąpiło według § 929, nabywca staje się właścicielem także wtedy, gdy rzecz

do zbywającego nie należy, chyba że w czasie, kiedy według tych przepisów byłby nabył własność, nie był w dobrej wierze. Jednakże w przypadku zd. 2 § 929 obowiązuje to tylko wtedy, gdy nabywca uzyskał posiadanie od zbywającego. Ust. 2 paragrafu 932 stanowi zaś, że nabywca nie działa w dobrej wierze jeżeli wiadome lub niewiadome z powodu rażącej nieostrożności, że przedmiot nie należy do sprzedającego. Zaś § 1006 ustanawia domniemanie, na korzyść posiadacza rzeczy ruchomej, że jest właścicielem tej rzeczy.

Na podstawie powyższych przepisów przyjąć należało, że w niniejszej sprawie nie jest istotne to czy I. B. (1) był w chwili zawarcia umowy sprzedaży z M. O. (1) de iure właścicielem pojazdu, gdyż nawet gdyby nim nie był, nabywca nabyłby w dobrej wierze własność przedmiotowego pojazdu. Należy zauważyć, że M. O. (1) otrzymał od sprzedającego kartę pojazdu oraz dowód rejestracyjny, w których jako jedyny właściciel wpisany był sprzedający. Nie miał on podstaw by uznać, że samochód nie należy do I. B. (1). Powołany wyżej przepis § 932 niemieckiego kodeksu cywilnego chroni nabywcę rzeczy ruchomej w dobrej wierze, który nabywa rzecz od osoby, która nie jest właścicielem rzeczy. Z całokształtu przeprowadzonego materiału dowodowego wynikało, że kupujący M. O. (1) był w dobrej wierze nabywając pojazd - brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących, że było inaczej. W związku z powyższym Sąd oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie I. B. (1), sprzedawcy samochodu, jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż niezależnie od tego kto był właścicielem pojazdu należy uznać, na podstawie powołanych wyżej przepisów niemieckiego kodeksu cywilnego, że pierwotny powód skutecznie nabył własność przedmiotowego pojazdu. Zeznania zbywcy nic by w tej materii nie zmieniły gdyż nawet gdyby świadek I. B. zeznał, że faktycznie zawarł wcześniej umowę sprzedaży pojazdu z inną osobą, to w związku z tym, że na tę osobę nie przeniesiono posiadania, nie została ona w myśl prawa niemieckiego jego właścicielem. Jeżeli natomiast pojazd faktycznie sprzedawał nabywcy A. B., a nie I. B. albo jeszcze inna osoba, to w związku z tym, że faktycznie wydano pojazd ze wszystkimi wymaganymi dokumentami, a personalia osoby wpisanej w tych dokumentach (I. B.) widniały również na umowie sprzedaży należy uznać, że M. O. (1) nabył skutecznie, w myśl prawa niemieckiego, własność przedmiotowego pojazdu. Powyższa interpretacja przepisów niemieckiego kodeksu cywilnego zgodna jest ze stanowiskiem orzecznictwa (zarówno polskiego jak i niemieckiego) i doktryny. W uzasadnieniu wyroku z dnia 07 lipca 2016r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt XIIC 1394/15 przez Sąd Okręgowy w Poznaniu na kanwie podobnego stanu faktycznego stwierdził, iż: Bez znaczenia – z punktu widzenia niemieckiego prawa cywilnego – jest równie, czy zbywcę rzeczy łączyła wcześniejsza umowa sprzedaży tej samej rzeczy zawarta z osobą trzecią, jeśli w związku z zawarciem takiej umowy nie doszło do wcześniejszego prawnorzeczowego przeniesienia własności rzeczy. Sąd ten stwierdził również, że w niniejszej sprawie należy uznać, że D. J. (1) skutecznie nabył prawo własności do samochodu osobowego marki B. (...) z 2011 r., albowiem doszło do przesunięcia majątkowego w ramach zawartej umowy z dnia z dnia 8 września 2014 r. Na jej podstawie J. M. wydał D. J. (1) przedmiotowy pojazd wraz z kluczykami oraz dokumentacją, tj. dużym i małym brief'em. Tym samym nastąpił niezbędny dla przejścia własności skutek prawno-rzeczowy w postaci przekazania rzeczy. Oznacza to, że z chwilą przejścia pojazdu D. J. (1) stał się właścicielem samochodu. Wyrok ten jest spójny ze stanowiskiem polskiej doktryny (dołączony do akt artykuł Marcina Margońskiego Nabycie własności samochodu na gruncie prawa niemieckiego Przegląd Sądowy, luty 2013r. k. 180-186) oraz wskazanymi orzeczeniami sądów niemieckich Przegląd orzecznictwa w sprawach dotyczących nabycia pojazdów w dobrej wierze sporządzony przez (...) (k. 164-175). Z treści ww. artykułu oraz wybranych sentencji sądów niemieckich jednoznacznie wynika, że niemieckie Sądy te przyjmują, że przy zakupie pojazdu używanego nie istnieje obowiązek dociekania kto jest jego właścicielem. Przekazanie przez zbywcę dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu stanowi minimalny wymóg dla nabycia pojazdu w dobrej wierze, jeśli zbywca jest wpisany w umowie jako właściciel. Tak też było w niniejszym przypadku. Nie ma również znaczenia, czy w umowie sprzedaży opisano rzeczywisty stan sprzedawanego pojazdu – np. co do jego przebiegu, czy też ewentualnych uszkodzeń.

Strona powodowa dochodziła od pozwanego odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia majątkowego autocasco. Zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.).

Wobec ustalenia, że M. O. (1) był właścicielem samochodu marki M. (...) mógł być ubezpieczonym w rozumieniu § 2 ust. 13 ogólnych warunków ubezpieczenia. Wskutek wystąpienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem, tj. kradzieży pojazdu, powodowi należało się odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia zgodnie z § 3 ust. 6 owu. Należy zauważyć również, że M. O. (1) przeniósł prawo własności samochodu na rzecz pozwanego wypełniając zobowiązanie z § 16 ust. 2 o.w.u. - w dniu 1 września 2016r. złożył oświadczenie o przeniesieniu prawa własności samochodu M. nr VIN (...) na rzecz (...) S.A. (k. 87).

Mając na uwadze wszystkie przytoczone w niniejszym uzasadnieniu okoliczności faktyczne i rozważania prawne, Sąd, na podstawie art. 318 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku wstępnego.

Z/ (...).